

POSTANOWIENIE

Dnia 22 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z odwołania S.B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Warszawie
z udziałem zainteresowanej P. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki
komandytowej w W.

o objęcie obowiązkiem ubezpieczeń społecznych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 22 listopada 2023 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 26 września 2022 r., sygn. akt III AUa 665/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

D.S.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach, uwzględniając odwołanie ubezpieczonego, wyrokiem z dnia 1 marca 2021 r. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Warszawie z dnia 19 czerwca 2019 r. o objęciu ubezpieczonego S.B. obowiązkiem ubezpieczeń społecznych jako zleceniobiorcę płatnika składek P. spółki z o.o. i spółki komandytowej w W. w okresach podanych w decyzji pomiędzy 1 października 2016 r., a 2 lipca 2018 r. i stwierdził, że ubezpieczony nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, albowiem w spornych okresach wykonywał umowy o dzieło na rzecz zainteresowanej Spółki. Sąd ustalił, że czynności ubezpieczonego polegały na wprowadzaniu do modułu danych finansowych z dokumentów przekazanych mu przez spółkę. Na podstawie

dostępnych danych rynkowych wprowadzał do modelu wskaźniki i wyliczał stopę dyskontową. Do analizy odwołujący używał narzędzi szeroko stosowanych w analizie finansowej. Tworzył arkusze, na których wyliczał wskaźniki, porównywał trendy, oceniał kondycję podmiotu, a następnie oceniał czy dane dotyczące prognoz, przekazane przez podmiot do sporządzenia wyceny, pokrywają się z danymi podmiotu z wcześniejszych okresów. Rezultatem pracy był raport z wyceny. Raport składał się z kilkunastu do kilkudziesięciu stron, ponieważ każdy z elementów wyceny może zawierać opis. Sąd Okręgowy w przedstawionej ocenie prawnej stanu faktycznego podkreślił znaczenie raportu końcowego z dokonanej wyceny, jako rezultatu pracy oznaczonego przez strony umów, który to rezultat mógł zostać poddany kontroli przez zamawiającego, pod względem prawidłowości zastosowanej metody i obliczeń rachunkowych - co zdaniem Sądu - wskazuje na zasadność określenia przedmiotowego zobowiązania jako wynikającego z umowy o dzieło, w rozumieniu art. 627 k.c., a przez to pozostającego poza obrębem obligatoryjnych ubezpieczeń społecznych.

Po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Warszawie od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 1 marca 2021 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach, wyrokiem z 26 września 2022 r., oddalił apelację. Sąd Apelacyjny podzielił ocenę Sądu I instancji, że sporne czynności, polegające na dokonywaniu wyceny ekonomicznej i finansowej określonych podmiotów gospodarczych, których rezultatem było opracowanie sprawozdania (raportu) zawierającego wiedzę o wartości rynkowej danego podmiotu - wykazywały w przeważającym stopniu cechy umów rezultatu, a nie umów starannego działania (świadczenie usług). Sąd odwoławczy zgodził się ze stanowiskiem ubezpieczonego, które podzielił Sąd I instancji, że zasadniczym, z góry określonym elementem zobowiązań przyjmowanych przez ubezpieczonego, było sporządzanie raportu z wyceny, spełniającego fachowe kryteria, umożliwiające zbadanie poprawności raportu, jego rzetelności i zgodności z wybraną metodą wyceny wartości spółek. Z ustaleń w sprawie wynika, że to sam raport z wyceny, a nie czynności, które prowadziły do jego opracowania, były istotą zawieranych umów. Praca ubezpieczonego nie polegała jedynie na przeprowadzaniu obliczeń rachunkowych, lecz jak wynika z wyjaśnień stron umowy - wymagała dokonania

wyboru metody wyceny, adekwatnej do charakteru podmiotu poddawanego wycenie i do rodzaju przekazanych danych o stanie finansowym, a zatem była to praca wymagająca wiedzy specjalistycznej i w pewnym zakresie inwencji twórczej. Samo sprawozdanie, jako rezultat pracy, miało indywidualne cechy odróżniające go od podobnych raportów dotyczących innych podmiotów gospodarczych.

W skardze kasacyjnej z 23 stycznia 2023 r. pełnomocnik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zaskarżył w całości wyrok z dnia 26 września 2022 r. Sądu Apelacyjnego w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, zarzucając orzeczeniu naruszenia prawa materialnego, tj.:

- art. 627 k.c., przez błędną wykładnię polegającą na zastosowaniu powyższego przepisu mimo tego, że zawarte umowy nie miały charakteru umowy o dzieło;

- art. 750 k.c., przez błędną wykładnię polegającą na jego niezastosowaniu mimo tego, że zawarte umowy miały charakter umów o świadczenie usług, do których należy stosować odpowiednio przepisy dotyczące umowy zlecenia;

- art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przez błędne przyjęcie, że Ubezpieczony nie podlega z tytułu zawartych umów cywilnoprawnych obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Podnosząc powyższe zarzuty strona skarżąca wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a w sytuacji uznania przez Sąd Najwyższy, że podstawa naruszenia prawa materialnego jest oczywiście uzasadniona, o uchylenie wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie odwołania odwołującej spółki oraz o zasądzenie od odwołującej spółki na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania strona skarżąca wskazała, że jest ona oczywiście uzasadniona z uwagi na fakt, iż Sąd Apelacyjny błędnie przyjął, że ubezpieczony wykonywał pracę na rzecz płatnika składek na podstawie umowy o dzieło podczas, gdy z samego przedmiotu umów, tj. (wycena wskazanych podmiotów gospodarczych) wynika, że umowy zawarte z

ubezpieczonym przez płatnika były umowami starannego działania, a nie umowami rezultatu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wywiedziona w niniejszej sprawie nie kwalifikuje się do przyjęcia – celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie należy przypomnieć, że skarga kasacyjna podlega badaniu (na etapie przedsądu) w zakresie spełnienia przez nią warunków formalnych. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym bowiem razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a jego zadaniem nie jest przecież dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w niniejszej sprawie oparty został na przesłance jej oczywistości (art. 398⁹ §1 pkt 4 k.p.c.). W motywach wniosku opartego na tej właśnie przesłance przedsądu powinien być zawarty

wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie swych twierdzeń (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy przepisów prawa i doszukiwania się ich znaczenia (tak m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). W niniejszej sprawie strona skarżąca nie wykazała istnienia tej właśnie przesłanki przedsądu.

Pamiętać przy tym należy, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. W rozpoznawanej sprawie, jak na to wskazuje sama strona skarżąca, Sąd Apelacyjny przyjął (a więc dokonał ustaleń, na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy), że ubezpieczony wykonywał pracę na rzecz płatnika składek na podstawie właśnie umowy o dzieło. Tymczasem Sąd Najwyższy

jest związany dokonanymi przez sądy *meriti* ustaleniami faktycznymi, stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Oznacza to niedopuszczalność powoływania się przez skarżącego na wadliwość wyroku Sądu II instancji, polegającą na ustaleniu faktów lub niewłaściwie przeprowadzonej ocenie dowodów, również we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Także zarzuty skargi kasacyjnej dotyczące naruszenia prawa materialnego, mające w istocie charakter polemiki z ustaleniami faktycznymi sądów *meriti* i dokonaną przez te sądy oceną stanu faktycznego – tak jak to ma miejsce w niniejszej sprawie - nie mogą stanowić podstawy skargi kasacyjnej, ani jej przyjęcia do rozpoznania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 sierpnia 2022 r., I CSK 664/22, Legalis nr 2739699 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2023 r., II PSK 58/22, Legalis nr 2909745).

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

D.S.

[a!]